

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego R. Ś.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. R. Ś. wniósł do Sądu Najwyższego protest przeciwko wyborowi A. D. na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie skarżącego programy i inne usługi jednostek publicznej radiofonii i telewizji w ramach jej misji publicznej nie ukazywały rzetelnie, „całej różnorodności wydarzeń”, w szczególności kampanii wyborczej kandydata R. T., co miało istotny wpływ na wynik wyborów. Wnoszący protest wskazał, że naruszony art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji można uznać za przepis „dotyczący głosowania” w rozumieniu art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb. Zmiana preferencji wyborczych w II turze przez ok 1% wyborców oddających ważny głos, czyli ok. 225 tys. wyborców (oddanie głosu na

kandydata R.T., zamiast na A.D.) mogłaby zmienić wynik wyborów. Jednocześnie ponad 3 miliony wyborców oglądało w dniach 6-10 lipca 2020 r. programy informacyjne nadawane przez T. S.A., w tym wiele osób oglądało wyłącznie te programy. Z badań sondażowych wynika zaś niezbicie, że w ostatnich dniach przed II turą wyborów liczba osób niezdecydowanych na kogo oddać głos wynosiła, w zależności od sondażu, 4-7% zdecydowanych na udział w głosowaniu wyborców (co przekłada się na 800 tys. – 1.4 mln wyborców). Ponadto analizy dziennikarskie oraz zrzuty ekranów trzech telewizji informacyjnych zrobionych w tym samym momencie dowodzą niezbicie, że rzetelny przekaz na temat kampanii kandydata R. T. nie miał szansy dotrzeć do olbrzymiej grupy wyborców w sposób porównywalny choćby w najmniejszym stopniu do przekazu na temat kampanii A. D.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy R. Ś. podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu.

Prawo obywatela do wniesienia protestu wyborczego wywodzi się z przepisów konstytucyjnych. Jak stanowi art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta RP w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej reguluje ustawa z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (t.j. Dz.U. 2020, poz. 979, zwana dalej u.wyb.2020). W zakresie nieuregulowanym w ww. ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. 2019, poz. 694 ze zm., zwanym dalej k.wyb.) (art. 1 ust. 2 u.wyb. 2020).

Protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej musi spełniać wymogi przewidziane w art. 82 § 1 k.wyb., aby mógł być przedmiotem merytorycznego rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy. Protest wyborczy musi być zatem wniesiony z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg

głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Obowiązkiem wnoszącego protest wyborczy zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w tymże kodeksie, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom – mające wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III SW 8/14, z dnia 24 czerwca 2019 r., I NSW 16/19).

Sąd Najwyższy analizując wniesiony przez R. Ś. protest wyborczy doszedł do przekonania, że w istocie nie spełnia on wymogów z art. 321 § 3 k.wyb. Podniesiony w proteście zarzut oraz jego uzasadnienie sprowadzają się do przedstawienia działalności telewizji publicznej, w ocenie wnoszącego protest wykonywanej nienależycie, w kontekście misji, jaką prowadzi ona stosownie do art. 21 ust. 1 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. 2020 r., poz. 805). Zarzut ten jednak, wbrew odmiennemu pogładowi wnoszącego protest, nie mieści się w kategorii zarzutów z art. 82 § 1 k.wyb. Naruszenie art. 21 ust. 2 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, nie stanowi naruszenia unormowań zawartych w Kodeksie karnym lub Kodeksie wyborczym.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. i w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb. 2020.